

GAZETA BIAŁOSTOCKA

MAGAZYN

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 60 (1850)

11. — 12. III. 1967 r.

Cena 70 gr

PROGRAM REALNYCH ZAMIERZEŃ

Białostocka organizacja partyjna przysłała na swą lutową konferencję z wieloletnim doradcą. Ażeby jednak nie wszystko co planowane, udało się zrobić, chociaż w różnych działach gospodarki wystąpiły niedociągnięcia, to niemniej w ostatnich dwóch latach dokonano dużego, wszechstronnego rozwoju. Celem Białostockiej. Dowodem tego jest przede wszystkim obok rolnictwa głównym czynnikiem rozwoju województwa. Czym charakteryzowała się polityka tych lat w białostockim przemyśle, należą na uwagę niski wskaźnik udziału wartości produkcji w stosunku do wartości produkcji, poprawy, te z niskim wskaźnikiem zatrudnienia w tym działach gospodarki w ogólnej strukturze zatrudnienia w województwie.

Juliusz stwierdził, że w powyższym pytaniu nasuwa się odpowiedź: w tej sytuacji niezbędne są inwestycje. I właśnie w wyniku starań władz partyjnych w ostatnich latach powstawało i powstaje w naszym kraju wiele nowych zakładów produkcyjnych w Fastach, Białymstoku, Suwałkach, Łomży, Supraslu i innych miejscowościach. Dzięki tym obiektom stwier-

dziła konferencja — uzyskano przrost produkcji o wartości ponad 1300 milionów złotych. Jednocześnie rozpoczęto w latach 1965 — 66 budowę wielu nowych zakładów, jak chociażby w Śniadowie i Elku, w Winiźnie i Lewkowie.

Drugim podstawowym kierunkiem działania w przemyśle było nieustanne, bezinwestycyjne zwiększanie produkcji poprzez uruchamianie rezerw. A zatem przez lepsze wykorzystywanie powierzchni produkcyjnej, parku maszynowego, podnoszenie kwalifikacji załóg, zmiany asortymentu i specjalizację, poprawienie jakości i obniżanie kosztów własnych. Według szacunkowych obliczeń, strażnica te pozwoliły zwiększyć wartość produkcji ponad 1 mld złotych.

Wzrost produkcji. Zadania planowe lat 1965 — 66 zostały wykonane z dużą nadwyżką. A wartość produkcji przemysłowej w stosunku do roku 1964 wzrosła o ponad 2330 mln złotych to jest o 28 procent. W tym konferencji można więc było śmiało stwierdzić, że w naszym kraju, w Białymstoku, Białostockiej instancji i organizacji partyjnych, białostocki przemysł odnotował niemałe osiągnięcia. Świadectwem tej działalności, zwłaszcza w P. Planowania, był też znaczny rozwój produkcji eksportowej. Szczególnie użycie zdobyły sobie wyroby przemysłu tennowego i spożywczego, prędko, wyroby pracownicze wy-

Ciąg dalszy na str. 3

SUWAŃSKIE PŁYTY

Kiedy po dłuższej nieobecności znów odwiedzić Suwałki? Czy Płoty Wdrowych i niegdyś zaledwie pytanie, co słychać? — zamilom spojrzeć na minie, jak na kogoś z innej planety. — Czy naprawdę nie wiecie? Wszystko zaczyna się od nowa. — A Płoty? — doświadczyłem się natężyć. — W ubiegłym roku zrobiliśmy nawet z nadwyżką, w tym roku zaplanowaliśmy aż 27 tys. metrów sześciu, w przyszłym roku jeszcze więcej, prawie tyle, ile wynosi nominalna zdolność produkcyjna. Skąd więc to zaskoczenie?

Istotnie, w ubiegłym roku suwańskie Zakłady Płyt Wdrowych dostarczyły swym odbiorcom — przedsiębiorstwom meblarskim i biurom zbudowanym 19 tys. m sześciu, płyt i jeszcze 400-metrową nadwyżkę. Sukces na pewno duży, jeśli weźmie się pod uwagę krótki okres działalności zakładów i pierwsze doświadczenia młodej załogi. Ale sukces byłby znacznie większy, gdyby...

— Robiliśmy i płyty, ale przez cały rok bledzieliśmy się także nad staraniami o przekształcenie, nad wyremontowaniem zużytych fragmentów ciągu produkcyjnego, nad wprowadzeniem całego szeregu zmian konstrukcyjnych. Mieliśmy okazję po raz pierwszy zastosować w praktyce wnioski naszych racjonalizatorów.

Oczywiście, oprócz wychodzących z pracy płyt, odnotowaliśmy także inne pozytywne zmiany: wzrost stopnia wykorzystania maszyn, wydajność, wyspecjalizowali się ludzie w nietypowej dla suwańskiego przemysłu robocie. Przyjalibyśmy to wszystko ze zrozumieniem, młotem niełatwo. Okazało się jednak, że w końcu roku zaczęły „nawalać” suszarnie. Po zbadaniu przyczyn zakładowi konstruktorzy doszli do skutecznego wniosku: wykonawca suszarni — jedno z przedsiębiorstw krakowskich — po prostu nie wykonał suszarni według dokumentacji. Dlatego w tym roku suwańskie zakłady musiały przystąpić do remontu, bo suszarnie trzeba było przebudować aż w Krakowie.

— Ale — powiadają w zakładach — problem suszarni jest stosunkowo łatwy do rozwiązania i po przeprowadzeniu remontu pracować bez zarzutu. O wiele gorzej jest z całym ciągiem transportu pneumatycznego. Istniałyby wprowadzić od początku zainstalować, ale liczone, że usterki zostaną usunięte, gdyby zakład ruszył pełną parą. Jednak później okazało się, że to nie takie „drobnizgi” nie ma czasu.

Niedawno dokonano z udziałem projektantów pobieżnej analizy działania transportu pneumatycznego, wyniki okazały się jednak niekorzystne i na tym właśnie sprawie usterki. Kierownictwo zakładów wystarło się tymczasem o nowe filtry. Czy filtry rozwiążą sprawę? Raczej nie. Ale przy ich pomocy można będzie dokonać nowej, bardziej precyzyjnej analizy funkcjonowania transportu pneumatycznego.

— A więc pan, ile kosztowała nas ta występkę przebudowa? W ubiegłym roku wydaliśmy około miliona złotych. Gdyby to był już...

koniec wydatków, można by jakoś przeboleć, ale tego wcale nie jesteśmy tacy pewni. W naszym zakładzie, jak w każdym innym, gdzie działy konstrukcyjne, mamy już poza sobą. Tylko od czasu do czasu dała znać o sobie wady materiałowe urządzeń. Po prostu użyto nieodpowiednich materiałów. Dlatego trudno być optymistą. Mimo to w tym roku postanowiliśmy wyprodukować 27 tys. m sześciu płyt i na pewno wyprodukujemy.

Płoty i jestem przekonany, że dostrzegamy słowa. Nie tylko ze względu na wrodzony umysł, na te zakłady czekał od dawna i z nim związany swój los — ale także ze względu na postawę swojej jednostki narodowej. Złotoczenie nakreśla bowiem suwańskim Zakładom Płyt Wdrowych takie same zadania, jak producentom już wypracowanym i działającym bez kosztownych awarii i wieloletniowych przysposobionych postolów.

Gdyby jeszcze w parze z zadaniami szła konkretna pomoc techniczna, nie mielibyśmy większych pretensji. Wykorzystaliśmy możliwość nauczania zawodu naszych ludzi i innych podobnych zakładach, ale największe specjalności nie zastąpią tej pracowni urządzenia.

Widzę też, że na przykładzie suwańskich płyt można mówić o swego rodzaju sytuacji konfliktowej. Z jednej strony projektanci: dla nich Suwałki stanowią doskonały poligon doświadczalny, na którym można przeprowadzać doświadczenia, badać w praktyce wszystkie nowinki techniczne tej gałęzi przemysłu. Z drugiej strony załoga:

Ciąg dalszy na str. 5

Młodzież w ILO w Białymstoku

Młodzież poznaje historię PPR

Wczoraj, 10 bm, w auli AM odbyła się duża popularnonaukowa przygotowana przez Instytut na temat działalności PPR na Białostocczyźnie. Była to piąta z kolei sesja w naszym województwie, uświetniona 25 rocznicą partii. Przebieg sesji poprzedził szerokie zainteresowanie młodzieżą sprawami historii PPR. Aulę AM wypełniło w ILO oraz przedstawiciele białostockich szkół.

Wśród gości obecnych byli m. in. I sekretarz WRON — Arkadiusz Laszewicz, rektor AM — prof. dr Ludwik Komczyński, przewodniczący WKZZ — Dymitr Karpiowicz, inspektor szkolny — Czesław Trybalski, przedstawiciel władz wojewódzkich ZMS i ZHP. Młodzież wysłuchała trzech referatów, następnie starannie przygotowanych na podstawie materiałów źródłowych, oraz wykładu przeprowadzonego przez przedstawicieli szkół z ministrem Jerzym Sztachem i ciekawej dyskusji wzbogacającej historię PPR na Białostocczyźnie o materiały pochodzące ze wspomnień wielu działaczy, w których uczestwili dotarli w trakcie przygotowania sesji.

Na zakończenie części oficjalnej przemówił Arkadiusz Laszewicz. Podkreślił, że młodzież za powstanie ruchu wstąpiła w przygotowanie sesji, gorąco zachęcił do kontynuowania tej pozytywnej formy pracy ideowo-wychowawczej oraz charakterystyzował

Ciąg dalszy na str. 2

Wiosna na naszych polach

Rolnicy siemiatyccy wyruszyli do prac

Piękna wiosenna pogoda, która zaplanowana na Białostocczyźnie umożliwiła wyjątkowo wczesne rozpoczęcie prac polowych. Jako pierwsi wyruszyli w pole rolnicy siemiatyccy, szczególnie w gromadach Boratyniec i Włocławek. W rejonach tych znajdują się także i w tym roku grunty, na których można przystąpić już zabiegów, związane z przygotowaniem do siewów wiosennych.

Jak sam donoszą z Siemiatycz, wszystkie prace siewne są już w pełni ukończone. Dotychczas gospodarze pobrali około 10 proc. nasion. W tych dniach zwiększyła się liczba sprzedawców. Natomiast w dalszym ciągu obserwuje się zbyt wolne tempo sortowania nasion mineralnych w Siemiatycz.

Wielu z rolników. Można na tym stracić rolnicy w tych porach, gdyż w innych rejonach województwa występują już braki, szczególnie nawozów azotowych. W tych wypadkach uważa się, że przetrzy do powiatów, w których rozprowadzenie przebiega w szybkim tempie. (su)

24 GODZINY NASWIECIE

■ LONDYN — W czwartek w trzech okręgach na terenie W. Brytanii odbywały się wybory uzupełniające do Izby Gmin. Partia Pracy uzyskała zwycięstwo tylko w dwu okręgach, a w trzech odnotowała sukces przedstawiciel Partii Konserwatywnej.

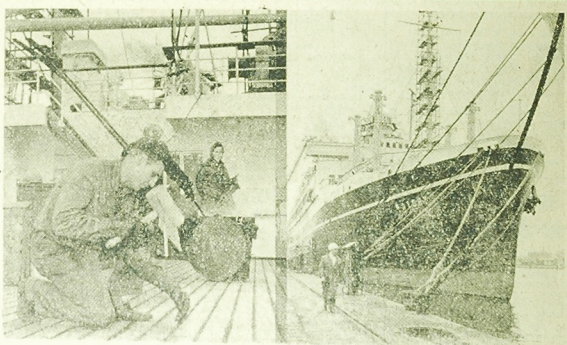
■ LAGOS — W mieście Nigerii Benin obchodzili przywódcy wojskowi tego kraju z wyjątkiem przedstawicieli Wschodniej Nigerii. Agencje prasowe donoszą, że nie głębia się rozbieżność między Wschodnią Nigerią a resztą kraju.

■ BONN — W miejscowości Minden, tocząc się przed kilkoma dniami, 88 odwołujących się, m. in. do deportacji do obywateli założyli 46 tys. Żydów z getta w Białymstoku.

■ LONDYN — Według źródeł dobrze poinformowanych, gabinet brytyjski postanowił, że wojska brytyjskie zostaną w Federacji Poludniowej Arabii na utrzymaniu przez to terytorium niepodległości w 1968 r.

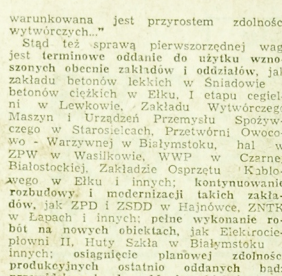
■ HAGA — Królowa holenderska Julia na zwrociła się do „ministra Rolnictwa i Własności” z prośbą o podjęcie się misji utworzenia nowego rządu.

■ NOWY JORK — Do śledztwa w sprawie zabójstwa Kennedy'ego prowadzonego przez Garrisona wchodziła się ława przysięgłych, prześluchując adwokata Andrewa.



W GRANSKIEJ STOCZNIE REMONTOWE przebudowę obecnie dotyczy remont maszynowy. Prace trwają 30 dni, prowadzone są już po raz czwarty przez brytyjską ZMS-owców. NA ZDRIECIE: prace przy uszczelnianiu pokładu słonecznego (złotcie lewe), „Batory” przy narzuceniu remontownym.

lekkoatletyce.
18.25 — „Delegat Baltyku” —
film fabularny.
20.00 — Niedzielny program
rozrywkowy.



Aby osiągnąć wydatny wzrost produkcji przemysłowej, oprócz uruchomienia nowych inwestycji, niezbędna rzeczą będzie jednak dalsze ujawnianie i zagospodarowywanie rezerw. Uchwała konferencji wskazuje zatem na konieczność: u sprawienia współpracy zakładów kluczowych z drobną wytwórczością, szersze

wdrażania nowoczesnych procesów technologicznych, podnoszenia kwalifikacji załóg, pełnego wykorzystania czasu roboczego i parku maszynowego, przestrzegania alternatywnego planowania.



prawy jej opłacalności, do czego należy zmierzać między innymi poprzez wzbogacenie asortymentu wyrobów, udoskonalenie jakości, prawidłowego stosowania środków materialnych, prowadzenie analiz, zapewnienie terminowości dostaw.

Wymagaliby zadania te nie są łatwe. Niewątpliwie będą dużych staran celnych załóg. Dużego wsparcia też obowiązki organizacji partyjnych, rad robotniczych i zakładowych biurowościowego przemysłu. Obowiązki podnoszenia na wyższy poziom całej zakładowej działalności, konsolidowania sił wózków najważniejszych i aktualniejszych problemów, codziennego oddziaływania na przebieg wszystkich, jednakowo ważnych spraw.

R. KLIMASZEWSKI
Fot. J. Mazurek

Mianowicie 17 grudnia ub. roku rząd syryjski zaskutkował rurociągi, którym przez terytorium syryjskie wypływało jedynego na świecie ropy portu Banias nad Morzem Śródziemnym. Żądał jednocześnie pomniejszenia opłat za tranzyt tej ropy oraz wypłaty odszkodowań, tytułem wyrównania zaległych świadczeń.

Nie będziemy się wdawać w szczegóły tego sporu. O wieńczeniści jest tu postawa rządów syryjskich, którzy nie chcą być traktowani w tym czasie jako kowale i postawili na swoim. W rezultacie tej zdecydowanej postawy międzynarodowi nacłancie musieli przyjąć warunki stawiane im przez syryjskich rurociągów, a nie odwrotnie. Wobec tego generalnego dyrektora IPG o przywrócić syryjskim, Syria wyraża żoście na ponowne wyłączenie z systemu ropy syryjskiej. Wobec tego syryjskie rurociągi nie podnieść stawek za tranzyt swojej ropy z terytorium Syrii oraz za jej przelazekiem w portach

ŚWIECIE 

Zwężenie Spółki stanowi doniosłe wydarzenie polityczne. Przebieg kryzysu udowodnił bowiem, że wszechpotężny koncern nalfowy nie potrafi zrobić solidarności postępowych krajów arabskich.

Modna powroziła nawet wieść — w trakcie kryzysu Spółka uczestniczyła nie jedynie brawiennie, swiata arabskiego. Już dziś bezkarnie możemy zapowiedzieć w deklaracji trajnowej, że Ros-

Tak więc spór Syria — IPC nabral rozmiarów reakcji łańcuchowej. Kraje arabskie posiadające olbrzymie złoża ropy naftowej zaczynają myśleć podobnie jak Syria. Chca

Roczna działalność Białostockiego Towarzystwa Kultury podsumowana zostanie na posiedzeniu Rady Spółdzielni BTK. Oprócz sprawozdania z działalności w roku ubiegłym, na najbliższym posiedzeniu będzie program rozwoju kultury w województwie w pięcioletnim i latach następnych. Wskazano na konieczność podjęcia działań kulturalnych. Posiedzenie odbędzie się w Klubie „Śledzik”. Początek o godz. 10-jej.

W związku z sesją Wojewódzkiej Rady Narodowej, której tematyka dotyczy będzie rozwoju kultury na Białostocczyźnie – Wojewódzki Urząd Statystyczny i Wydawnictwo „Przebieg” WGN w spójnym z tym posiedzeniu, 100-stronicowe wydawnictwo pt. „Kultura województwa białostockiego w latach 1945-1970”. Ukazane się również w

*

Zarząd łomżyński PSS zwrócił się do ekspozytury spółdzielni „Gromada” w Łomży z prośbą o zorganizowanie odpowiadającej rozmiarom dla pracowniczych przedstawicieli zarządu spółdzielni. Po przedstawieniu sztuki Arbusowa „Mój biedny Rikar”, które obejrzało 4 km. w wykonaniu białostockich aktorów prawie 500 członków komitetów sklepowych – kontakt między PSS a „Gromadą” zaczął się. Łomżyński spółdzielczy zarząd otrzymał 2 km. w wykonaniu aktorów Danickich, którzy wzięli udział w wykonaniu aktorów Teatru Świąt Marcinowej. Będzie to przedstawienie przeznaczone wyłączenie dla kobiet spółdzielczych z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Po tych dwóch teatralnych kontaktach łomżyński PSS-uvery

N a trzy etapy podzielono trwający obecnie konkurs na najlepsze białe teatr¹. Pierwszy etap wojewódzki, drugi – ogólnopolski i trzeci – **mów wojewódzki**. Każdy etap wymagał coraz większego zaangażowania i poświęceń. W pierwszym etapie, pomysłowym, dowodem tego jest fakt, że w tym etapie trzech przystąpiło 429 placówek, w tym 254 z województwa łódzkiego. W tym etapie powstały teki, 18 organizacji i instytucji, 16 domów kultury i 9 громадических ороудков культуры, i 18 świetlic wiejskich. W drugim etapie, w którym konkurs wycwał w województwie łódzkim, 16 placówek do Związku Teatrów Amatorskich – 117 gminnie.

Milejczyński teatr zobowiązał się w okresie trwania konkursu, do udzielenia częściowej przedstawia teatralnej, organizować prelekcje i dyskusje na temat sztuki teatralnej, spotkania z aktorami oraz z muzykami i tancerzami. W tym etapie, w województwie łódzkim, 16 teatrów zamierza również przedstawić kroniki na temat przebiegu konkursu.

Ta ośmiu teatrów w województwie łódzkim, składają się teatr cenięca, że zbliża się światło ludzi, którzy nie chcą być widzami. W tym etapie, Dzień Teatru i że dzień ten będzie w tym roku obchodzony 18 marca pod hasłem „Teatr i Jego przyszłość”.

[illegible]

zule miejsce. Po prostu obnażył bez reszty stanowisko administracji Johnsona, i która nie chce natychmiastowego rozpoczęcia rokowań. W przeciwnym bowiem wypadku wstrzymałaby naloży na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

MIECZYSLAW CHAJA

W tym wypadku każdy nierozważny krok Zwróciwszy Syrii stanowi doniosłe wyd

Wobec Sukarno mógł pociągnąć dłuższe zamieszki w kraju. A tego chyba obawiają się generalnie i dlatego wszelkimi swoimi poczynaniami próbują nadawać pozorów legalności i nie zagnęła i tak już napiętej sytuacji wewnętrznej.

REAKCJA LASUCHOWA

PO BLISKU trzech miesięcy skłóceń między się spór między Syrią a potężnym "koncernem" naftowym Iraq Petroleum Company (IPC) znajdującym się w rękach brytyjskiego, amerykańskiego i holenderskiego.

Wobec Sukarno mógł pociągnąć dłuższe zamieszki w kraju. A tego chyba obawiają się generalnie i dlatego wszelkimi swoimi poczynaniami próbują nadawać pozorów legalności i nie zagnęła i tak już napiętej sytuacji wewnętrznej.

Mogła powiedzieć nawet więcej — w trakcie wojny krajów kołentowała się jeszcze bardziej. Jednostka sąsiada arabskiego. Już dziś bowiem K. wełt zapowiedział w deklaracji Izraelowi, że K. nie zamierza zrealizować umowy o międzynarodowej koncentracji sił i zbrojeniowej. Jego zdaniem, to samo głosiło, przedłużało i nie ma. Opa.

Tak więc spór Syrii — IPC nabrali ro mularów reakcji. Jednocześnie, kraje arabskie posiadające olbrzymie złoża ropy naftowej zaczynają myśleć podobnie jak Syria. Ch

Problemy i dyskusje

CZY KRZYŻYS MAŁŻENSTWA I RODZINY?

Preczytałam listy Czytelników dyskutujących w sprawach współczesnego małżeństwa. Jakże poruszyłam w artykułach: „Droga” (28-29, 1. 67 r.) i „Odwrócić” (11-12, 11. br.). Niektórzy wypowiedzi autorów tych listy publikabymy w tym ostatnim artykule. Poruszyłam problemy, choć nie nowe, zdają się wciąż intrygujące, wracam do nich i tym razem — na prośbę Czytelników — postaram się przekazać nieco myśli i sądów na temat, który stał się już prawie modny: — Czy tym krzyżem? Czy nieudane małżeństwa i liczne rozwody — to już krzyż małżeństwa i rodziny?

„ZNIKNIĘC Z POWIERZCHNI ZIEMI”?

Rozwódów jest rzeczywiście coraz więcej. Zwiększa w przelotnych i wysoko uprzemysłowionych ośrodkach (Warszawa, Katowice, Wrocław), a także w krajach o dużej cywilizacji (USA, Szwecja, Australia). A jeśli rozwody — to i ograniczenie funkcji wychowawczej rodziny. Władcy badaczy z przesłanki tej od dość dawna wyłączało wnioski o stopniowym upadku instytucji małżeństwa i rodziny. Np. Watson, filozof za-

chodził, zapowiadał, iż „w ciągu najbliższych 50 lat małżeństwo zniknie z powierzchni ziemi”.

Podobnie pesymistyczne prognozy na ten temat stawiał już wcześniej w Polsce Świętochowski twierdząc, że wraz z ograniczeniem funkcji rodziny „dom stanie się dla małżonków pustym wieniem”.

Jak dotychczas jednak „przepowiednie” o we nie sprawdziły się. Co więcej, rozwody się nie zwiększyły, a zapewnienie małżeństwa — sobie. Wbrew filozofom i wbrew współczesnym warunkom, które przecież wyraźnie sprzyjały życiu poza rodziną.

Wydało się jednak, że koniecznie trzeba dostrzec wszelkie nowe momenty, wpływające na te czy inne zmiany i przeobrażenia zachodzące obecnie w życiu małżeństw i rodzin.

W teorii ewolucji, współczesnej rodziny socjologowie amerykańscy wysuwają dwie, zbliżone zresztą, koncepcje: Burgess twierdzi, że w społeczeństwie industrialnym rodzina przeobraża się w związek oparty na koleżeństwie i przyjaźni. Pearson natomiast mówi o rodzinie przeobrażającej się w małą grupę o ściśle wyspecjalizowanych funkcjach, skupioną wokół zadań kulturalnych i społecznych. Według Burgessa, w społeczeństwie ościślej, małżeństwo ma pierwszy plan; dziecko, zaś Burgess główny nacisk kładzie na wzajemny stosunek małżonków.

Mimo różnic i odrębności stanowisk socjologowie zgadzają się, co do tego, że rodzina współczesna zmieniając się, nadaje pozostałej grupie podstawowy wzór, który wywiera na zasadniczy wpływ na człowieka i zaspokaja jego większość potrzeb, fizycznych i psychicznych.

DOM SIĘ „ZMNIJSZYŁ”

Zapewnie nieraz spotykamy się z marnym wstępieniem ludzi starszych: — „Dawniej to było prawdziwe krzyżowanie rodzinne i domy były inne, wypielonione towarzyskim życiem... To bardziej trzymało małżonków, wpływało na linsze wychowanie młodzieży, i tzn...”

Właśnie, jak jest dziś? W wielu krajach, m. in. należy do nich i Polska — czytamy w publikacji socjologa Ireny Łabudzińskiej — w związku z programem intensywnego wykorzystania polityki społecznej zmierzającej do ograniczenia przyrostu naturalnego, gdyż jedynie mała rodzina może być przystosowana się do nowych warunków społeczno-ekonomicznych.

„Obok zacierania więzi rzeczowej przez rodzinę oraz procesu jej dezintegracji obserwujemy współcześnie również ważne zjawisko ograniczenia funkcji wychowawczej i rekreacyjnych rodziny. Zbiórki, przechadzki, świetlice, różne ośrodki dokształcania — to wszystko instytucje powołane dla celów udzielania rodzinie pomocy w zakresie opieki i wychowania młodego pokolenia. Dom przestał być również w dużym stopniu terenem spotkań towarzyskich. Rozrywki i okazji do wypoczynku dostarczała człowiekowi wychodząca wyspecjalizowana w tym celu instytucja. Indywidualizacja życia członków małej rodziny sprawia, że korzystają oni często oddzielnie z rozrywek poza domem”.

Oto sedno sprawy i choć w lapidarnym skrócie, ale rzeczowe wyjaśnienie na ciche wstępienie za dawną przeszłość. Domo rodzin współczesnych zmniejszyły się w sensie dobowym (mierzal) i w praktyce stały się potrzebne tylko do niektórych funkcji prawie wyłącznie członkom rodziny, a nie gościom i krewnym.

Czy zmiany w „domowych” obyczajach tak bardzo wkraczały na kwestię współżycia małżonków? A na problem wychowawczy? — Obyczajowe to raczej chyba wnioskują i donoszą się do współczesnych norm naszego życia. Do przedzielnego obecnie nie stał na przeszkodzie, aby szersze małżeństwo stanowiło gładko i sprawnie funkcjonujący zespół partnerów rozsądnie niez-

ależnych, tolerancyjnych, zgodnych, współdziałających ze sobą dla siebie. A jeśli chodzi o rodzinę — to również i dziś odgrywa ona pierwszoplanową rolę w kształtowaniu podławy osobowości dziecka. Proszę ten jak twierdzi specjalista — dokonuje się do piątego roku życia, a zatem — właśnie w domu i częściej w przedszkolu.

Zdaniem psychologów — funkcja wychowawcza rozumiana w powyższy sposób została nawet wzmocniona, gdyż warunki pozwalają obecnie na poświęcenie osobowości dziecka, a nie na zabiegów. Wzrost oświaty, skrócenie godzin czasu pracy, mniejsza liczba potomstwa pozwalają dziś rodzicom na bardziej wszechstronne zaspokajanie potrzeb dziecka, zarówno fizycznych jak i psychicznych.

PARTNERZY — RÓWNOUPRAWNIENIE
Łatwo o tym mówić na przykładowych rodzinach, idealnych. Obecnie rodzice pracują, a więc nie sprawi, że dzieła między siebie pracę i obowiązki domowe i tak samo demokratycznie podzielić, wszelkie decyzje, gdyż zjednoczonego małżeństwa „głowy dom”. Jest to zależne raczej od charakteru i typu osobowości małżonków, niż od zewnętrznych uwarunkowań, tradycji patriarchatu.

W podsumowaniu ankiet „Młodzi po ślubie” M. Czerwinski pisze: „Wydaje się, że próba ogólnego małżeństwa jest dość daleko od idealnego podstawu bytowych rodzin. W ten zakres wchodzi praca, rozsądne gospodarowanie, a także nabywanie kwalifikacji zwiększających szanse życiowe. Wobec tego, gdyż zjednoczone małżeństwo, gdy ma być wspólnotą odpowiedzialną i wspólnie podejmowanymi decyzjami, wreszcie — gdy brak harmonijnej współdziałania, wówczas jest to nie do utrzymania. Ale to jeszcze nie powodów do wieloletnich ostatecznych na temat krzyżu małżeństwa i rodziny.

Równouprawnienie partnerów nie może się opierać na nieustannych spórach i konfliktach. Właśnie w procesie przemian obu stron rodzinne obowiązki stawała wielokrotnie się dotychczasowym — obojętnego doświadczenia.

Jśli jednak mówimy o mniejszej stabilności współczesnej rodziny, czy małżeństwa — to głównie dlatego, że w czasach kwitnienia i znaczących przeobrażeń obok jednego z partnerów, nie mogą poddać obowiązkowi przewidzianym we wspólnej umowie.

Warto przy tym zwrócić uwagę, że w trwałości związków traci coraz bardziej na znaczeniu wielość ekonomiczna, wysuwają się na czoło wielość emocjonalna. Te zaś wymagają wewnętrznej wyrobienia, kultury osobistej, uczucia miłości i przyjaźni. A to zżutko to nie prosta, wiele znow — dość częste powody do snucia rozważań na temat krzyżu i rozpadu małżeństwa i instytucji.

MAŁŻEŃSTWO — CORAZ DOSKONAŁSZE

Ileż to się pisało o związkach doskonałych i radosnych. Ie recent, konkretnie, wniosków... A problem — nurtuje nadal, właśnie ze względu na bieżący czas, tempo przemian, zmiany w obyczajach i stosunkach między współczesnymi ludźmi.

Op. prof. Robert Escarpit z Uniwersytetu w Bordeaux, zaproszony do wzięcia udziału w dyskusji na temat „Miłość i rodzina w życiu kobiet XX wieku” z okazji Tygodnia Myśli Marksistowskiej, Paryż 1965 r., stwierdził, że samo pojęcie „rodziny” jest obecnie bardzo trudne do zdefiniowania, że pod tą nazwą przedstawiało różnych światopoglądowo przedstawiało bardzo różne znaczenia.

Prof. Escarpit jest zdania, iż obecnie podstawowa komórka społeczna jest nie rodzina, ale wspólnota ludzi, którzy z sobą ludźmi, mierzyną i kobietą. Jeśli para taka jest małżeństwem (formalnym lub nieformalnym), wchodzi także w grę ich dzieci, bowiem nie można brać pod uwagę pary małżeńskiej, nie mówiąc o jej potomstwie.

Dwoje ludzi — małżeństwo — oraz ich dzieci — tworzą grupę, której cechami charakterystycznymi jest wspólnota mieszkaniowa i wspólnota środków utrzymania. Takie zdefiniowanie rodziny pozbawione elementu potęgi, a nawet uczuciowego jest bardzo przemiennie, ale — zdaniem prof. Escarpit — najbliższe rzeczywistości. Trwałość rodziny opiera się tu na solidności dwojga ludzi, którzy stają się z sobą ludźmi, a nie tylko parą, którą łączą tylko dwa miłości. Uczucie to ma dość inny podkład i inne zabarwienie, są też różne odzienie i rozmiar tego uczucia. Jednak zawrę przenieść najbardziej istotne dla rodziny wiatraczki dwoje ludzi, ma charakter ich wzajemnego stosunku.

AGNIESZKA ŚWIDZIŃSKA

Badania „pulsu” ziemi



Dzień i noc pracują dwóm operatorom w tunelu kontrolnym Centralnego Obserwatorium Geofizycznego „Mokowa”. Tu nowa platforma, położona w odległości 190 km od centrum, służy do zbierania i badania danych o wewnętrznym budowie skorupy i procesach w niej zachodzących.

Siłomierzem drębnym tunel, kierowany na południe, znajduje się na głębokości 190 km od powierzchni ziemi. W tym miejscu, na betonowych postumentach, czuje się przekształcanie drgań fal sejsmicznych w impulsy elektryczne, które są przesyłane przez światło na pulpit kontrolny, gdzie operatorzy siedzą. W tym miejscu, w odległości 190 km od powierzchni ziemi, znajduje się pulpit kontrolny, gdzie operatorzy siedzą. W tym miejscu, w odległości 190 km od powierzchni ziemi, znajduje się pulpit kontrolny, gdzie operatorzy siedzą.

W całym świecie nawiązywała tu aktualne dane o drganiach ziemi. — Jednym z zadań obserwatorium jest przewidywanie silny trzęsienia ziemi. (m)

NA ZDJĘCIU: fragment tunelu obserwatorium

1 CAP —

Przed poznajskimi spotkaniami

W niedzielę, 12 marca, rozpocznie się kolejne, dwudzieste już w tym roku, największe handlowe imprezy targowe, jak zazwyczaj, przedstawiciele targowców, drobnej wytwórczości, rzemieślników, artystów, a także przedstawiciele różnych dziedzin życia, przemysłu, nauki, sztuki, sportu, kultury, w tym także tradycyjnie już, przemysł lekki.

Wartość towarów, oferowanych podczas w Poznaniu, szacuje się na około miliardów złotych, a więc o przeszło 100 procent więcej niż w poprzednim roku. W tym celu przeprowadzane są także selekcje i kontrole, które mają na celu wyeliminowanie z targów towarów, które nie są w stanie być produkowane w wieloletnim zimowym bieżącego roku.

Od kilku lat organizatorzy Targów w Poznaniu, dokładają starania, aby w tym celu przeprowadzane były selekcje i kontrole, które mają na celu wyeliminowanie z targów towarów, które nie są w stanie być produkowane w wieloletnim zimowym bieżącego roku.

Budapesz



Z zielonej teczki

BRATOBÓJCZA WOLNOŚĆ

Specjalista z dziedziny ochrony roślin, rozpoznawca popularny wśród rolników, może powiedzieć: „Nie ma groźnej, szkodliwej formy walki ze szkodnikami: m. in. mechaniczną, chemiczną i biologiczną. Ktoś zapomniał, że z nich jest najważniejsza? Odpowiedź: wszystkie są ważne. Oczywiście, że w dobie bieżącego rozwoju chemii stawia się przede wszystkim na różnego rodzaju preparaty dostarczane w coraz szerszym asortymencie przez przemysł. Jednakże uczucie nie zadowalają rezultaty chemicznej walki ze szkodnikami. Poza tym coraz częściej dyskutuje się również nad ewentualnymi skutkami stosowania dużych ilości środków, które są przecież silnymi truciznami.

Wielu trapiące od dawna możliwość wykorzystania do walki z największymi szkodnikami rolnictwa gatunków, antagonistycznie i antyzystycznie w stosunku do tych owadów. Wiadomo, że pożywna biedronka wykazuje wyjątkowo pracowitość w wyszukaniu i niszczeniu, które często przenosią groźne choroby wirusowe. Jesteśmy zainteresowani ochroną owadów, które nie czynią nam żadnych szkód, a wręcz przeciwnie — dają wyjątkowo cenną usługę w zwalczaniu szkodników roślin, lub zwierząt.

Niektórzy poszli jeszcze dalej. Ich myśl przewodziła: a gdyby tak doprowadzić do bratobójczej walki w obrębie jednego gatunku? Pomysł śmiały. Doprowadził w tej dziedzinie rozpoczęto w 1947 roku. Na razie są one mało znane, ale niezwykle interesujące. Chodzi o biologiczne zwalczanie szkodnika przy pomocy sterylizacji samców.

Przykładem niezwykle interesującym jest tuż, mucha szarobawa, żyjąca w Ameryce, Indii i innych krajach. Nazwa pochodzi od szarobawego kształtu larw, które żerują na żywych tkankach w miejscach zranionych. Władnie tam samica składa około 250 jaj, w których wkrótce pojawiają się larwy. Na skutek drażenia tkanek narażają się, a nawet same powiększa, gdyż dają im następnie rozmażanie muchy. Zwierzę ma mniejszy apetyt, nie odczuwała trudu na wodze i produkcyjność, łatwiej zapada na różne choroby, a nierazko ginie.

Z tego tytułu powstawały straty w południowo-wschodnich stanach USA wynoszące do 100 mln dolarów rocznie. Do walki mobilizowano całą służbę zootechniczną i weterynaryjną. Stosowano różne maści i płyny. Na próżno. Można było odczekać do wystąpienia szkodnika, ale nie udało się go zlikwidować.

Wtedy do generalnej batalii przystąpił naukowcy, którzy zainicjowali operację w celu wyeliminowania. Oto: jeżeli w danym rejonie znajduje się populacja licząca około miliona samych i samice, to wypuszcza się tam samce sterylizowane, które wkrótce, jak dwa tygodnie, samice z nich powstają. Z 1 min samicy złożyła około 250 jaj, w których wkrótce pojawiają się larwy. Na skutek drażenia tkanek narażają się, a nawet same powiększa, gdyż dają im następnie rozmażanie muchy. Zwierzę ma mniejszy apetyt, nie odczuwała trudu na wodze i produkcyjność, łatwiej zapada na różne choroby, a nierazko ginie.

Tym razem matematyka oddała duży udział rolnictwu. Okazało się, że wyeliminowanie ma się mniej wielkie powodzenie. Wszakże ten, kto chodzi tu o efektywność, gdyż w tak dużych populacjach setki, czy nawet tysiące nie odgrążywa dekadencji roli. Mimo wielu obaw bratobójcza walka samców muchy szarobawej doprowadziła do zaprzestania tego gatunku np. na Florydzie.

Samą przyczyną do tej wojny wymuszone było koniecznością przedsięwzięcia. Wystrępy nie widzieli, że uczucie musiał szkodnika, który dawał 75 mln mln tygodniowo. Ta „fabryka muchy” znajdowała się w ekstremum hamowania samolotów. Dla jej porażki dostarczono tygodniowo 40 ton tonu i 2 tys. litrów krwi.

Z hodowli wybierano samce i poddawano je sterylizacji za pomocą promieni X, a w późniejszym okresie — radioktywnego kobaltu. Osobniki te wypuszczano na wolność, rozpoczynali konkurencję z samcami zdolnymi do zapłodnienia. Z każdym pokoleniem gwałtownie malała ilość samców zdolnych do zapłodnienia potomstwa. Jeśli nawet dochodziło do zapłodnienia, to i tak nie przetrwałoby potomstwa ze względu na ich nieprawidłowe funkcjonowanie. W końcu bratobójczej walki w obrębie gatunku został wyeliminowany na wyspie Czarnej. Korzystny wynik, który nie odgrążył szkodnika. W ten sposób można zlikwidować szkodnika na znacznych obszarach. Nie chodzi wyłącznie o muchy szarobawą. Pracownicy nauki dokonali już wielu na oświadczenia eksperymentów w zwalczaniu innych gatunków owadów.

Przed nauką i ludzką osobistością nie nowe możliwości. Ale to prawda nie jest bynajmniej taka prosta. Nie chodzi nawet o stosunkowo wysokie koszty. Każda ingerencja człowieka w określone prawa przyrody tryska niebezpieczeństwami. W tym wypadku mamy na myśli istnienie równowagi biologicznej między poszczególnymi gatunkami. Nie można postrzegać sensu zbyt daleko, co oczywiście nie odgrążył sensu walki z szkodnikami.

MARIAN SUCHOZĘBSKI

W okresie obchodów Tysiąclecia naszego państwa w prasie codziennej ukazała się zmiłanki o cennej, niedopokrośzonej rzeźniczej odrywkach archeologicznych. Zwróciło się również do wielu lat na terenie województwa bielskiego znaleziska skarbur z zawiązaniami dość cennymi. Skarby zawierające większą lub mniejszą ilość przedmiotów srebrnych, monet, które są naukowców, są cenna wskazówka o obrocie pieniężnym w zamierzchłych czasach, o salach handlowych i zamożności naszych przodków.

Chronicznie o najstarszych znaleziskach zaliczyć trzeba skarby diamentowe arabskich z Kluksów i Drohiczyń pow. śmiełkowskiej. W 1945 roku znaleziono w Kluksówce skarby monet arabskich zawierających ponad 900 monet z VIII — X wieku. Skarb ten niemał w całości trafił do muzeum w Łodzi.

Pod koniec ubiegłego stulecia prawdopodobnie znaleziono duży skarby monet rzymskich w Złobnej w pow. kieleńskim. Skarb zawierał ponad 1200 denarów srebrnych i jeden medal w złocie. Blizkich informacji o tym znalezisku nie udało się jednak uzyskać. Późniejszy okres nie przynosił żadnych skarbur z monetami wczesnośrednio-wiecznymi. Na naszym terenie brak jest jakiegokolwiek znaleziska monet z X—XIV wieku. Nie mogło być inaczej, ponieważ na Litwie ani w Kiełwie Mazowieckim nie emitowano monet, stał również handel z sąsiednimi państwami.

Ożywienie w dziedzinie systemu pieniężnego przynosił dopiero panowanie dynastii Jagiellonów i Wazów.

Obfita produkcja mennicza tego okresu opiera się na znacznym imporcie srebra i złota z Hiszpanii i innych państw eksportujących bogactwa złota tych kruszców w Ameryce. Krusce te obfitą strugą płynęły z Gdańsk w głąb kraju, w zamian za produkty gospodarki rolnej feudalnej Rzeczypospolitej.

Długo okresu odnosi się większość skarbur znalezionych przy różnych okazjach na terenie wsi i miasteczek w naszym województwie. Są to skarby z Złobu pow. moneckiego, Augustowa pow. bieleckiego, z Sejn, o których podają pow. suwalski, Starej Łomży i innych miejscowości.



To i owo naukowe

Bez przesady można stwierdzić, że wszystkie nasze codzienne sprawy zostały rozstrzygnięte przez naukę. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.



Przeżycia skarby ludzi ubogich, w których brak jest talarów i dukatów — monety przeznaczonej do dużych transakcji handlowych w obrębie krajowym i międzynarodowym. W skarburach były wymienione podstawowa masa monet stanowiąca szlag, półgrosze, grosze i trojaki gromadzone niejednokrotnie przez ludzi, którzy, zanim niejednokrotnie przeszli w ziemi. W znalezisku z Złobu występują monety Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, Zygmunta III-go, krzyżackie szlagi, półgrosze i grosze lenne pruskie Albrechta. Jeśli przyjąć, że skarby powyższe zawiera monety gromadzone w pierwszych latach panowania Zygmunta III-go, to należałoby wyśnaczyć wniosek o duży, stabilizacji systemu pieniężnego ostatnich Jagiellonów i pierwszych królów elekcyjnych. Skarb z Augustowa pow. bieleckiego może być przykładem chęci gospodarczej w okresie nalazu szwedzkiego do panowania Jana Kazimierza. W znalezisku tym obok monet z ostatnich lat panowania Zygmunta III-go, widać o bardzo niskiej próbie srebra, podstawowa grupa stanowiąca międziane szlagi szwedzkie Krystyny i Gustawa Adolfa, bite w mennicy ryńskiej.

Interesujące jest znalezisko z Sejn, o którym dotychczas informowały prasa. Skarb zawierał ponad 20 dukatów i o dziwo międziane szlagi Jana Kazimierza zwane „boratnikami”. Jeden z dukatów znakowany jest literą „A” — czyżby to dukat z czasów Emeryka Hutera, Czaplewskiego. Jak i innych skarbur trafił jakby przypadkowo do



Fot. Z. Kadziewicz

szel, szlabiel — w grupie drugiej, grupa trzecia zachowała smukłe kształty, ale ich wzrost, który był trochę za duży na wadze przybywa, spróbować mogła.

W SPONACI NALOGU
Badaniem o nasz normalny wymiar tworzący ten dźwięk, nie ma niczego egzotycznego. Jak się okazuje, przekształcenia amerykańskich maluchów, czekoladowe doprowadziło do szkodliwych typów, dźwięków, nalogów. W dzieł takich występować nie ma reakcje na czekoladę, a gdy edycja im się słodka, nalogów, wówczas dźwięk o sobie znać objawy podobne do tych, które dobrze znał nalogów palące, alkohol i narkotyk.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

Wspomnieliśmy już o tym, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia. Wiedza naukowa, uczelnia i uczelnia, nie ma nikt, kto nie widzi, że nauka jest siłą, która prowadzi do odkrycia.

zrobi, z której wydobytby go bawina się dzieci. Na powyższe pytania odpowiada nie są łatwe.

Każde znalezisko zawiera w sobie szereg nie wyjaśnionych elementów i doposażenie na prace badacza prawdy za krokiem skłania nas do poznania prawdy. Do dziś wiele dzieł powstawało na podstawie znalezisk z napisem „Krajków”. Wiele z nich, które nie są prawdziwe, Bolesławów jest przykładem. Wiele z nich, które nie są prawdziwe, Bolesławów jest przykładem. Wiele z nich, które nie są prawdziwe, Bolesławów jest przykładem.

W związku ze zbliżającym się okresem prac polowych i „wiosennych” wypada przypomnieć wszystkim mieszkańcom naszego województwa, aby nie niszczyli znalezisk archeologicznych, a w tym i znalezisk monet, które stanowią cenne nabytki.



„Dramaty wybrane” — Karol Hubert Rostkowski, Wyd. Literackie, Kraków, nakład 3 tys. egz., 320, 10 tomów 75 zł.

Wznowienie utworów scenicznych znaczących dramatów. W tomie tym zawiera się 10 dramatów, m. in. „Niespodzianka, Przeprowadzenie i Mety.”

„Uprowadzenie Baucis” — Leon Gomoliński, Wyd. Łódzkie, nakład 10 tys. egz., 24, 12, 12.

Wznowienie utworów drugiej powieści Gomolińskiego. Krytycy nazwali książkę „niezwykłą elegią miłosną zamkniętą w formie współczesnej powieści”.

„Firework” — Raymond Bloch, wyd. PWN, nakład 23 tys. egz., 107, 10, 10.

Seria Omega. Praca popularnonaukowa o starożytnym ludzie, który zamieszkiwał półwysep Apeniński.

„Pięć i pięćdziesiąt” — Zofia Marchwicka, Wyd. Lud. Spółdzielni, Wyd., nakład 3 tys. egz., 136, 10, 12.

Wspomnienia córki o Julianie Marchewskim — wielkim polskim rewolucyjnym Książki. Jest napisana w formie powieści biograficznej. Dział fotokopii dokumentów i ilustracji.

„Wiele społeczne i zmagania Wielary” — Jan Borkowski, Wyd. Lud. Spółdzielni, Wyd., nakład 3 tys. egz., 355, 10, 12.

Autor jest pracownikiem naukowym Polskiej Akademii Nauk. Swoja praca poświęca działalności młodzieżowych organizacji politycznych w Polsce w latach 1928 — 1939.

„Brai” — Zofia Szelcowa, Wyd. Książki, 3 tys. egz., 192, 10, 12.

Biblioteka Niezapisana. Książki powieści, w której opowiada KPP i KZM. Autorzy wiele uwagi poświęca działalności KPP i KZM.

„Herc” — Tadeusz Króński, Wyd. Głosu Powszechna, nakład 3 tys. egz., 24, 12, 12.

Seria — Myśli i Ludzie. Praca naukowa poświęcona wybitnym filozofom niemieckiemu Heglowi. Wydanie drugie.

„Do linii Gotów” — Henryk Drakiewicz, Wyd. MON, nakład 10 tys. egz., 237, 10, 12.

Autor był w czasie wojny w II Korpusie i przeszedł z nim wiele szlaków wojennych. W książce jest opis w języku literackim o wojnie, w której Drakiewicz brał udział jako podoficer.

„Uleczka z raju” — Józef Morion, Wyd. Lud. Spółdzielni, Wyd., nakład 8 tys. egz., 238, 10, 12.

Powieść współczesna, popularna, autor pisującego na tematy wielkie.

„Klepsy” — Adam Włodkiewicz, Wyd. Czytelnik, nakład 1200 egz., 40, 40, 10 zł.

Wiersze współczesne i miniatury literackie.

„Wiersze” — Jan Kasprzowski, Wyd. Czytelnik, nakład 10 tys. egz., 139, 10, 12.

Seria „Kieszonkowa” — Poeci Polscy, nakład 10 tys. egz., 139, 10, 12.

ANIOŁY W SPUTNIKACH

B. NIKITIUK

Pilka już się toczy

A Polacy grają coraz rzej. W 1936 r. na berlińskim olimpiadzie nasi piłkarze zajęli 4 miejsce, a więc lepsze niż gospodarze igrzysk Niemcy. „Wunderbar spielen die Polen” — „Cudownie grają Polacy” — podkreślali niektórzy komentatorzy niemieccy. Dziś Niemcy prze-

(CIAG DAŁSZY NASTĄPI)

